

Winnicki, Krzysztof

Papirusy demotyczne Hauswaldt

Studia Archeologiczne 2, 139-143

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PAPIRUSY DEMOTYCZNE HAUSWALDT

Na początku obecnego stulecia pojawiła się w handlu antykwarycznym w Egipcie grupa papirusów demotycznych z Edfu w Górnym Egipcie. Od nazwiska człowieka, który dostarczył środków na ich zakup, nadano im nazwę papirusów Hauswaldt i jako takie zostały opublikowane przez W. Spiegelberga w 1913 roku¹. Kilka z nich wydano ponownie w okresie późniejszym².

Papirusy Hauswaldt to 15 dobrze zachowanych zwojów wysokości około 30 cm i długości od około 100 do 400 cm oraz 10 mniej lub bardziej fragmentarycznych tekstów. Pochodzą one z lat 265/4-209/8 p.n.e. Jest wśród nich 11 kontraktów kupna-sprzedaży ziemi, 4 umowy małżeńskie, 2 umowy dzierżawne, darowizna ziemi i domu, pożyczka pieniędzy pod zastaw ziemi oraz dokument dotyczący podziału ziemi między rodzeństwem.

Wśród kontrahentów występują bliscy krewni, co nasuwa przypuszczenie, że mamy do czynienia z częścią archiwum rodzinnego. Nie zawsze jednak możemy jednoznacznie ustalić stosunki pokrewieństwa między tymi osobami. Nie pozwalają na to często powtarzające się imiona, które określają różnych ludzi, np. imię Patus występuje 58 razy, Parehu = 33, Horos = 31, Pachois = 27 razy. Większość kontrahentów nosi tytuł "pasterz, służa Horusa z Edfu" (ḫm bk Ḥr-bḥtj). Wydaje się, że głównym zajęciem tych ludzi jest opieka nad bydłem świątynnym, która stanowi też ich główne źródło utrzymania, ponieważ posiadane przez nich działki ziemi są za małe, by ich uprawa mogła stanowić poważniejszą pozycję w ich budżecie.

W tekstach tych pojawiają się jeszcze dwa zawody: "śpiewak domu Horusa w Edfu" i "kalasiris Edfu". O ile pierwszy tytuł jasno wskazuje, że zawód

¹ W. Spiegelberg, Die demotischen Papyri Hauswaldt. Verträge der ersten Hälfte der Ptolemäerzeit (Ptolemaios II-IV) aus Apollinopolis (Edfu), Leipzig 1913.

² K. Sethe, Demotische Urkunden zum ägyptischen Bürgerrechte vorzüglich der Ptolemäerzeit, Leipzig 1920; nr 12 (P. Hausw. 18); W. Erichsen, Demotische Lesestücke. II. Urkunden der Ptolemäerzeit, Leipzig 1939-1940, s. 9-17 (P. Hausw. 7); s. 69-70 (P. Hausw. 25b); s. 75-80 (P. Hausw. 5); s. 115-119 (P. Hausw. 6); s. 124-125 (P. Hausw. 15); E. Lüdeckens, Ägyptische Eheverträge, Wiesbaden 1960, nr 16 (P. Hausw. 4); nr 23 (P. Hausw. 6); nr 24 (P. Hausw. 15); nr 26 (P. Hausw. 14).

Subskrypcje greckie tych papirusów przedrukowano w Sammelbuch griechischer Urkunden aus Ägypten, I, Strassburg 1915, nr 5710 (P. Hausw. 8a); 5711 (P. Hausw. 8b); 5712 (P. Hausw. 9a); 5713 (P. Hausw. 9b). U. Wilcken, Urkunden der Ptolemäerzeit. I. Papyri aus Unterägypten, Berlin-Leipzig 1927, s. 604, nr 7 (P. Hausw. 8), nr 8 (P. Hausw. 2), nr 9 (P. Hausw. 9).

wykonywany był w świątyni, to w drugim wypadku możemy tak przypuszczać. Przebadany materiał źródłowy dotyczący kalarireis wskazuje, że już od okresu faraonńskiego stanowili oni rodzaj służby policyjnej przy świątyniach.

Papirusy te znajdują się obecnie w ¹Ägyptisches Muzeum w Berlinie, a jeden z nich znaleziony został po zakończeniu drugiej wojny światowej w Polsce i znajduje się obecnie w Zakładzie Papirologii Instytutu Archeologii UW. W ramach od lat trwającej współpracy między ²Ägyptisches Museum a Zakładem Papirologii strona niemiecka zleciła nam ponowne wydanie tych tekstów. Było to podyktowane dużym rozwojem demotystyki w ciągu ostatniego półwiecza. Znaczna liczba opublikowanych w tym czasie tekstów demotycznych, w tym także pochodzących z Edfu³, pozwala nam obecnie znacznie lepiej rozumieć te papirusy. Praca nad nimi nie jest jeszcze ukończona. Chciałbym tutaj przedstawić w skrócie kilka ogólniejszych uwag z nimi związanych.

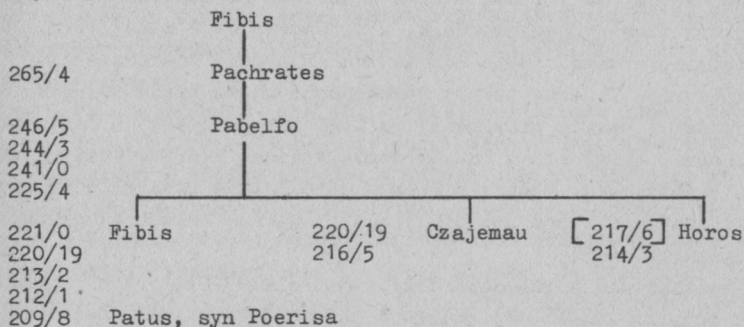
Dokumenty demotyczne kontynuują egipską tradycję prawną, zachowując dawny formularz lub nieco go rozwijając. Zarejestrowane w urzędach państwowych mają jednak to samo znaczenie prawne, co dokumenty spisane po grecku. Do sporządzania dokumentów, jakie składają się na to archiwum, uprawnieni byli tylko "pisarze dokumentów" (sh k**n**b.t, gr. $\mu\omicron\nu\delta\gamma\rho\alpha\phi\omicron\varsigma$) działający w notariatach. Od około 210 r. p.n.e. notariaty takie należały do kapłanów niektórych świątyń, w których imieniu pisarze sporządzali dokumenty prawne. Przed tą datą brak jest jakichkolwiek wskazówek odnośnie istnienia notariatów świątynnych. Pisarze określali się wtedy np. "NN, który jest pisarzem w Achmim", "NN, który jest pisarzem w Assuanie". Takie określenia, które dały powód do przypuszczenia o istnieniu notariatów miejskich przed 210 r., nie wykluczają jednak przynależności tych ludzi do notariatów świątynnych. Znamy bowiem przypadek, kiedy pisarz z Siut określający się regularnie jako "Horos ..., który pisze w Siut i okolicy w imieniu kapłanów Upuaut, bogów Filadelfów (itd.)" użył określenia "Horos ..., który pisze w Siut". Wszystkie wskazuje na to, że Horos, pisarz notariatu świątynnego, skrócił sobie przydługą formułkę. Potwierdza to również papirus moskiewski 123, gdzie pisarz podpisuje się "NN, który jest pisarzem w Achmim i jego okolicy w imieniu kapłanów Mina pięciu fyl". Wydaje się możliwe, że również w cytowanych wyżej wypadkach sprzed 210 r. mamy do czynienia ze skróconymi formami pełniejszych formuł, wskazującymi na istnienie notariatów świątynnych.

Wspomniany wyżej termin grecki $\mu\omicron\nu\delta\gamma\rho\alpha\phi\omicron\varsigma$ wskazuje, że tylko jeden pisarz w każdym notariacie uprawniony był do pisania dokumentów prawnych i

³ Z okresu najbliższego tym papirusom (IV-II w. p.n.e.) pochodzą: Źródła egipskie: P. Kairo dem. 50144-50146; 50150-50161; P. Berl. dem. 15830-15832; O. Malinine 11-31; inskrypcje hieroglificzne na ścianach świątyni w Edfu oraz około 900 niewydanych ostraków demotycznych znajdujących się w Muzeum Kairskim; Źródła greckie: P. Edfou 1. 5. 6. 8; P. Hal. 1. 7. 8; P. Jena inv. 27. 40. 263 oraz znaczna część ostraków wydanych jako BGU VI 1304-1499 i O. Edfou. Ponadto wymienić należy P. Eleph. 6-32. Teksty te, greckie i demotyczne, znalezione zostały wprawdzie na Elefantynie, lecz poza tym nie mają z tą wyspą nic wspólnego. Stanowią one zwarty zespół dokumentów dotyczących spraw finansowych kapłanów świątyni w Edfu. W większości adresowane są do Milona, urzędnika państwowego sprawującego nadzór nad administracją tej świątyni.

od tej reguły istnieją tylko nieliczne wyjątki. Jasne jest, że w tej sytuacji monographoi byli przeciążeni pracą i próbowali znaleźć na to sposób. W notariacie w Tebtunis urzędujący notariusz odciążył się w ten sposób, że datę i długi nieraz preskrypt pisał jego pomocnik, a notariusz jedynie tekst dokumentu. W Tebach monographoi mieli swoich zastępców (rt) i przynajmniej w jednym wypadku wiemy, że takim zastępcą był syn i następca notariusza⁴.

Dokumenty archiwum sporządzali następujący pisarze (obok imion daty napisanych przez nich tekstów):



Jak wynika z diagramu, w latach 265/4-212/1 dokumenty sporządzali pisarze należący do tej samej rodziny, a w 209/8 r. pojawia się nowy pisarz, który, sądząc po imionach, do niej nie należał. Obserwujemy dziedziczność zawodu. Najwięcej dokumentów (7) napisał Pabelfo. Ostatni tekst przez niego napisany pochodzi z 225/4 r. i po tej dacie występują tylko synowie, lecz właśnie wtedy spotykamy dwukrotnie (217/6 i 214/3 r.) uwagę, że tekst został napisany w imieniu ojca "pisarza dokumentów w Edfu". A więc Pabelfo zajmował wtedy przypuszczalnie nadal swoje stanowisko. Jeśli tak było, pełniłby swoją funkcję przynajmniej 32 lata. Jest on jedynym, który został określony tytułem "pisarza dokumentów". Funkcję tę pełnił też zapewne jego ojciec. Synowie Pabelfo natomiast sporządzali dokumenty za życia swego ojca prawdopodobnie jako jego zastępcy i mogli po jego śmierci odziedziczyć jego stanowisko. Nie jest jednak pewne, czy do tego doszło, ponieważ w 209/8 r. pojawia się nowy pisarz - Patus.

Niektóre imiona noszone przez tych pisarzy pojawiają się również na ostrakach z Edfu. Wśród pokwitowań podatku cmentarnego (p3 tnj h3s.t) dziesięć z 271/0 r. zostało wystawionych przez Pachratesa, syn Pabelfo⁵. Nie znamy wprawdzie jego funkcji, wiadomo jednak, że podatek ten ściągano ze świątynia ze swego personelu zajmującego się pogrzebami i pokwitowania wystawiali jej urzędnicy. Przy innych podatkach są to m.in. "pisarze świą-

⁴ Na temat notariatów i monographoi zob. K. -Th. Zauzich, *Die ägyptische Schreibertradition in Aufbau, Sprache und Schrift der demotischen Kaufverträge aus ptolemäischer Zeit*, Wiesbaden 1968, s. 1-4, 335.

⁵ M. Malinine, *Taxes funéraires égyptiennes à l'époque gréco-romaine*, *Mélanges Mariette*, Le Caire 1961, s. 152-168.

tyni" (p3 sh n h.t-ntr)⁶. Zachodzi więc możliwość, że Pachratesa, syna Pabelfo, łączyły więzy pokrewieństwa z pisarzami dokumentów. Sprawa nie jest nazbyt pewna, ponieważ imiona Pachrates i Pabelfo występują kilkakrotnie w papirusach Hauswaldt na określenia różnych osób.

Po napisaniu dokumentu 16 świadków potwierdzało swoim podpisem na odwrotnej stronie papirusu zgodność tekstu ze stanem faktycznym lub raczej fakt, że byli obecni przy pisaniu, a kilku z nich⁷ kopiowało obok tekstu oryginalnego cały tekst kontraktu. Zwyczaj kopiowania tekstu przez świadków, który obserwujemy od VII w., zanika w okresie ptolemejskim, zapewne wskutek usunięcia tego wymogu prawnego, a P. Hauswaldt 2 z 241/10 r. stanowi tego ostatni przykład. Kopie dokumentów mają duże znaczenie dla badań paleograficznych. Te same teksty sporządzone przez różne osoby z tej samej miejscowości i szkoły pisarskiej, z tego samego czasu dostarczają informacji odnośnie formy wielu znaków demotycznych, które w różnych okresach bardzo się zmieniały. Możemy z nich wnosić, jakie różnice w piśmie mamy przypisywać różnym okresom rozwoju pisma, a jakie należą od charakteru pisma poszczególnych osób.

Na trzech kontraktach kupna-sprzedaży ziemi z 241/0 r. (P. Hauswaldt 2. 8. 9) obok podpisu notariusza znajduje się notatka pisana inną ręką: "podpisał (sh)Poeris, syn Horosa, przedstawiciel (p3 rt) Teosa, pisarza królewskiego (p3 sh pr-^{c3})". Pisarz królewski (βασιλικὸς γραμματεὺς) był drugą po strategu osobą w nomie. W III w. p.n.e. sprawował m.in. nadzór nad dokumentacją dotyczącą ziemi. Być może z tego tytułu pojawia się na dokumentach parafa jego podwładnego, który w ten sposób zaznaczał, że kontrakt widział i zmiana właściciela działki ziemi została odnotowana w dokumentach państwowych. Taki przebieg sprawy musi pozostać jednak tylko przypuszczeniem, ponieważ brak jest w źródłach jakichkolwiek informacji na ten temat. Poważne wątpliwości budzi także stwierdzenie, że Teos, sądząc z imienia Egipcjanin, zajmował tak eksponowane stanowisko w nomie. W III w. było ono zarezerwowane wyłącznie dla Greków. Nasuwa się więc pytanie, czy rzeczywiście termin p3 sh pr-^{c3} "pisarz królewski" określa w tekście tego samego urzędnika, jakiego znamy z tekstów greckich. Wiadomo z innych tekstów, że pisarze egipscy nie przykładali większej wagi do ścisłości w tym względzie.

Kopię sporządzonego dokumentu należało następnie złożyć w archiwum i uiścić opłatę, a odpowiedni urzędnik wystawiał pokwitowanie. Tylko trzy papirusy, P. Hauswaldt 2. 8. 9, mają notatkę: πέπτωκεν εἰς κιβωτὸν οὐκ NN "(dokument) został złożony do archiwum przez NN", pozostałe dokumenty archiwum podobnie jak większość papirusów demotycznych okresu ptolemejskiego notatek takich nie mają. Dotychczasowe próby wyjaśnienia ich braku nie są zadowalające. Trudno bowiem przyjąć wysuwane propozycje, że rejes-

⁶ G. Mattha, Demotic Ostraca from the Collections at Oxford, Paris, Berlin, Vienna and Cairo, Le Caire 1945, s. 10.

⁷ Czterech w P. Hausw. 10 i pięciu w P. Hausw. 2.

tracja i opłaty, przypuszczalnie fiskalne, były fakultatywne. Mało prawdopodobne jest też tłumaczenie braku notatek słabością przepisów królewskich. Wydaje się bardziej prawdopodobne, że pokwitowania sporządzane były zwykle na oddzielnych kawałkach papirusu lub ostrakach. Oddzielenie pokwitowania od tekstu dokumentu stwarza nową sytuację. Pokwitowanie nie mogło sprowadzić się do wymienionej formuły, która jest jednoznaczna tylko w połączeniu z samym kontraktem. Aby pokwitowanie mogło zachować swą wartość dowodową samodzielnie, musi zawierać więcej szczegółów dotyczących samej transakcji, na podstawie których można tę transakcję zidentyfikować. Istnieje grupa tekstów, o których przypuszcza się, że dotyczą rejestracji i opłat od zawartych transakcji. Niestety bardzo krótki tekst nie daje nam pewności co do tego⁸.

Nie możemy dokładnie ustalić, jakie były dalsze losy poszczególnych tekstów. W każdym razie dokumenty sporządzane przez prawie 60 lat musiały być zgromadzone w jednym miejscu i tak znalezione. Nie jest to wypadek odosobniony. Połowę znanych zespołów papirusów demotycznych stanowią właśnie archiwa rodzinne. Często możemy nawet podać ostatniego człowieka, który je zgromadził. Stanowiły one dla niego dowody, że posiadany przez niego majątek jest rzeczywiście jego własnością. Tej okoliczności zawdzięczamy bardziej kompleksową bazę źródłową.

⁸ Zob. dyskusję na ten temat U. Wilcken, op. cit., s. 603-609 i E. Seidl, Ptolemäische Rechtsgeschichte, Glückstadt-Hamburg-New York 1962, s. 63-64.